

# Rzepa ŁDZ, Urodziłem Się Na Nowo (feat. Da Hill)

Pytali mnie ciągle jak leci  
A ja mówiłem że git  
Ze życie podaje na tacy  
Wchodzi jak kolejny drink  
Czasem nie myślę i płynę  
I jaram się chwilą jak każdy  
No i znowu pewność siebie mi rozkłada ...  
Szukam tu w życiu natchnienia, wiesz  
Czasem się sypie jak wszystko, stres  
Który zabieram nam spokój, strach  
Który zostaje gdzieś głęboko w nas

Znowu zmierzam, ale gdzieś na siłę  
Forma wyszła ponad,  
Znów się zatraciłem

Życie mogło dać mi coś  
Konsekwentnie się znów ocieram o włos  
Znów będę jak diler odbijał na swoje  
Sami wpadamy tu w kolejny korek  
Kolejny korek

Stoję, bluźnię, krzyczę:  
Co jest?  
Mając Wiele znów straciłem  
Pozwoliłem odjeść

Chce być sam  
Chce być sam  
Ciągle mówię ze chce być sam  
Bzdura, brat  
Nie chce tak  
Znowu kłamię tu sobie w twarz

Właśnie, plastik  
Tak się czuje jak los się pastwi  
Sam buduje to z piasku zamki  
Urodziłem się na nowo

Wstaje z popiołów jak feniks  
Musze w końcu coś zmienić  
Idę z podniesioną głową  
Urodziłem się na nowo  
Na nowo  
Urodziłem się na nowo  
Na nowo  
Na nowo  
Urodziłem się na nowo  
Wstaje z popiołów jak feniks  
Musze w końcu coś zmienić  
Idę z podniesioną głową  
Urodziłem się na nowo, brat!